

Sygn. akt VI U 448/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Milczarek

Protokolant – sekr. sądowy S. S.

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołań: E. T. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 30 grudnia 2014 r., numer (...)

w sprawie: E. T. (1)

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem osób zainteresowanych M. W., I. P., J. S. i B. W. (1)

o ubezpieczenie i składki

oddala odwołania.

Na oryginalnie właściwy podpis.

Sygn. VI U 448/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonymi decyzjami z dnia 30 grudnia 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. – na podstawie art.83 ust.1 pkt 1 i 3 w związku z art.38 ust.1, art.68 ust.1 pkt 1 lit. a i c oraz art.6 ust.1 pkt 4, art.12 ust.1, art.13 pkt 2, art.18 ust.3, art.20 ust.1 oraz art.36 ust.1, ust.2 i ust.4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz.121) oraz art.81 ust.1 i art.85 ust.4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2015r. poz. 581.) – stwierdził, że M. W., I. P., J. S., B. W. (1) jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o świadczenie usług, nazwanych „umowami o dzieło” na rzecz płatnika składek: Zakładu (...), podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzjach, z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne w okresach i w wysokościach wskazanych w treści decyzji.

W uzasadnieniach powyższych decyzji organ rentowy podał, iż w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek – Zakładzie (...) – (protokół kontroli z dnia 23 października 2014r. wraz z załącznikami) ustalił, że płatnik składek nie dokonał zgłoszenia m.in. M. W., I. P., J. S. i B. W. (1) do obowiązkowych ubezpieczeń z tytułu

wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia, określonych przez płatnika składek „umowami o dzieło” w okresach wskazanych w sentencjach decyzji. W toku powyższej kontroli organ rentowy ustalił, że płatnik składek Zakład (...) w zakresie prowadzonej działalności zajmuje się hodowlą i sprzedażą drzew i krzewów ozdobnych. Podstawowy zakres działalności realizowany był m. in. przez osoby wykonujące pracę na podstawie umów o pracę oraz umów określonych „umowami o dzieło”. W wyniku kontroli Organ rentowy ustalił, że w istocie praca świadczona przez pracowników w ramach umów o dzieło, ze względu na: brak określonego w umowie konkretnego, indywidualnego rezultatu, wielokrotnie wykonywane tych samych czynności w ramach umowy, wynagradzanie pracowników w miesięcznym odstępie czasowym, a także okoliczność istnienia stosunku zależności i podporządkowania pomiędzy płatnikiem a zainteresowanymi wskazują na to, że w istocie nie były to wcale umowy o dzieło. Były one bowiem faktycznie umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Strony określiły zawarte umowy jako umowy o dzieło w celu uniknięcia obowiązku opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne. Konsekwencją powyższego jest obowiązek zgłoszenia przez płatnika składek Zakład (...) E. M. W., I. P., J. S. i B. W. (1) z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, tj. emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz zadeklarowania składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik składek E. T. (1), domagając się ich zmiany i ustalenia, że M. W., I. P., J. S., B. W. (1), jako osoby wykonujące na podstawie umów o dzieło, dzieła w postaci profesjonalnego wykonania prac polowych, na rzecz płatnika składek, w okresach wskazanych w decyzjach, nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Skarżący kwestionował stanowisko organu rentowego, zgodnie z którym umowy o dzieło zawarte z powyżej wskazanymi osobami nie mają typowych cech umów o dzieło, zgodnie z art.627 K.c. i podkreślał, przytaczając stosowne orzeczenia, iż w doktrynie i judykaturze dzieło określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, mający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego. W jego ocenie umowy zawarte z zainteresowanymi, których istota nie sprowadzała się do wykonywania prostych i powtarzalnych czynności (np. koszenie trawników), lecz do profesjonalnego wykonania konkretnych prac polowych np. zasadzenie roślin oznaczonych co do gatunku, w oznaczonej ilości i w oznaczonym miejscu oraz terminie, spełnia wymagania określone treścią dyspozycji art.627 K.c., ponieważ zobowiązanie wykonujących dzieła osób polegało na osiągnięciu weryfikowalnego rezultatu w zamian za zobowiązanie do zapłaty wynagrodzenia.

Odwołujący się płatnik twierdził, iż przedmiotem umów zawartych z M. W., I. P., J. S. i B. W. (1) był zawsze ucieleśniony materialnie wynik (rezultat), a nie czynności (starania) prowadzące do powstania tego rezultatu, wobec czego praca tych osób nie może być kwalifikowana jako praca na podstawie umów o świadczenie usług, bo nie polegała na wykonywaniu umówionych czynności, lecz na ich wykonaniu. Odwołujący wskazał, że przedmiot świadczenia zawsze był dookreślany między stronami umowy poprzez oznaczenie gatunku, ilości i miejsca sadzenia roślin, dzięki czemu możliwe było zindywidualizowanie przyszłego rezultatu. Zdaniem odwołującego w ramach umów o dzieło zainteresowane nie wykonywały wielokrotnie tych samych czynności, lecz zobowiązywały się do osiągnięcia szczegółowo określonego, przyszłego, materialnego rezultatu w postaci całkowitej zmiany określonej nieruchomości poprzez profesjonalne zasadzenie drzew i roślin, a przedmiotem kolejnych umów nie było wykonanie tych samych czynności, lecz całkowita i profesjonalna zmiana innej, określonej nieruchomości poprzez zmianę, dodanie określonych części składowych w określonym terminie. Jednocześnie odwołujący podkreślił, że rezultat, który miały osiągnąć zainteresowane, był zjawiskiem przyszłym, zatem E. T. (1), jako zamawiający miał pełne prawo do kontroli prawidłowości i terminowości działań prowadzonych do powstania rezultatu i w ramach obowiązku współdziałania między stronami umowy, sprawdzał postęp i jakość prac. Zdaniem odwołującego nie miało o nic wspólnego z podporządkowaniem czy stosunkiem zależności służbowej.

Zdaniem odwołującego się fakt, iż w umowach nie określono odbioru dzieła dotkniętego wadami, czy instytucji rękojmi, nie przesądza, że w.w. umowy nie spełniają wymagań umowy o dzieło, zgodnie z treścią dyspozycji art.627 K.c., gdyż w umowach zawarto odwołanie w sprawach nieuregulowanych do Kodeksu cywilnego.

Odwołujący oświadczył, że wbrew stanowisku organu rentowego, po każdym zakończeniu prac przez M. W., I. P., J. S. i B. W. (1) w ramach umów o dzieło, zamawiający sporządzał protokół odbioru dzieła, który stanowił integralną część rachunku i podstawę do wypłaty wynagrodzenia. Nie było słownych odbiorów, a odmienne stanowisko organu rentowego wynika z faktu nieprofesjonalnego przeprowadzenia kontroli przez inspektorów kontroli ZUS, w szczególności ich niedokładności, nieznamomości pojęć specyficznych dla branży, mylenia pojęć, przekręcanie i pomijanie słów osób zatrudnionych na podstawie umów o dzieło i płatnika składek, w tym niedopuszczenie do odczytania i sprostowania protokołu kontroli, co w konsekwencji doprowadziło do wyprowadzenia przez inspektorów kontroli wniosków sprzecznych z rzeczywistym stanem faktycznym.

Organ rentowy w odpowiedziach na odwołania wnosił o ich oddalenie, powołując argumentację przedstawioną w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

Sprawy z odwołań wniesionych przez E. T. (1) o sygn. VI U 448/15, VI U 449/15, VI U 450/15 oraz VI U 451/15 zostały połączone do wspólnego rozpoznania i prowadzenia pod sygnaturą VI U 448/15.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Płatnik składek E. T. (1) (prowadzący Zakład (...) w Ż.) w okresie od marca 2007r. do września 2013r. zawierał z M. W., I. P., J. S. i B. W. (1) umowy, nazywane umowami o dzieło, na mocy których wymienione zainteresowane zobowiązywały się na zamówienie E. T. (2) do wykonywania różnorodnych prac ogrodniczo- szklarniarskich.

Zainteresowana M. W. miała w ramach trzech umów zawartych w marcu, kwietniu i maju 2009r. odbezpieczać rośliny na polu nr 4 i sadzić rośliny.

Dowód- umowy o dzieło – koszulka kartonie dołączonym do akt

Zainteresowana J. S., w ramach umów zawartych pomiędzy 22 marca 2010r. a 2 września 2013r. z E. T. (1): odbezpieczać rośliny na polu 2, zabezpieczać rośliny na zimę, sadzić rośliny, pielić pole 1, 2, 3 i 4, odbezpieczać pole 4, zabezpieczać rośliny na polu 3, wykonywać pielęgnację pola 3 oraz sadzić rośliny wg norm akordowych.

Dowód- umowy o dzieło – koszulka w kartonie dołączonym do akt

Zainteresowana I. P., w ramach umów zawartych pomiędzy 6 marca 2007r. a 4 czerwca 2013r. z E. T. (1) miała: pielić pole 1, 2, 3 i 4 oraz kwaterę 1, sadzić rośliny, również wg norm akordowych, odbezpieczać rośliny na polu 3, zabezpieczać rośliny na kwaterze 4 oraz polu 2, odbezpieczać pole 2 i 3, zabezpieczać rośliny na zimę oraz wykonywać porządki na zimę na polu 2.

Dowód- umowy o dzieło – koszulka w kartonie dołączonym do akt

Zainteresowana B. W. (1) w ramach umów zawartych pomiędzy 6 marca 2007r. a 2 lipca 2012r. z E. T. (1) miała: sadzić rośliny, przesadzać rośliny, pielić pole 2,3 i 4 oraz pole 2 za matecznikiem, odbezpieczać rośliny na polu 4 i 1, porządkować pole 4, zabezpieczać rośliny na zimę na polu 3, sadzić rośliny wg norm akordowych, zabezpieczać rośliny na polu 2, zabezpieczać rośliny na zimę oraz wykonywać porządki na zimę na polu 2.

Dowód- umowy o dzieło – koszulka w kartonie dołączonym do akt.

W postanowieniach powyższych umów strony określiły terminy ich wykonania oraz uzgodniły, iż zamawiający odbiera dzieło na podstawie protokołu przekazania spisane w obecności przedstawiciela zamawiającego. Ponadto strony w postanowieniach umów określiły też wysokość wynagrodzeń oraz wskazały, iż w przypadku zwłoki przy wykonaniu dzieła wykonawca zapłaci karę umowną w wysokości 0,5% wartości dzieła za każdy dzień zwłoki, a jeżeli zwłoka przekroczy okres 14 dni zawierający będzie mógł odstąpić od umowy. Sprawy nie uregulowane umowami unormowane być miały przepisami Kodeksu cywilnego. Do każdej umowy wystawiony był rachunek potwierdzający

odbiór wynagrodzenia (na którym podpisywała się osoba – będąca wykonawcą), a w treści rachunku zamawiający E. T. (1) stwierdzał też wykonanie prac objętych umową o dzieło.

Dowód- umowy o dzieło – koszulki w kartonie dołączonym do akt

Czynność odbezpieczania roślin wykonywana była wiosną i polegała na usunięciu kory i rozstawieniu roślin w doniczkach. Sadzenie roślin według norm akordowych było to dzieło polegające na posadzeniu tylu roślin, żeby uzyskać kwotę ustaloną przez strony w umowie. W umowie wyznaczony był okres wykonania sadzenia i w tym okresie - zazwyczaj niecałego miesiąca każda zainteresowana miała posadzić określoną liczbę roślin- np., żeby uzyskać kwotę 1600 zł należało w ciągu czasu, na który zawarta była umowa posadzić 20.000 sztuk roślin. Pole miało ok. 2000 m², natomiast kwatera od 300 do 2000 m². Zwykle pole pielęła jedna osoba, ale zdarzało się, że było tych osób więcej. Sadzenie roślin odbywało się w hali, tam pracowały różne osoby, również zatrudnione na umowach o pracę. Każdy kto sadił rośliny, liczył wykonaną ilość. Zainteresowane, które sadiły rośliny, wykonywały tylko same czynności sadzenia, natomiast przygotowywanie materiału nasadzeniowego, czyli przynoszenie go z mnożarek oraz wybieranie tego materiału do sadzenia należało do pracownika etatowego, który obsługiwał kilka osób sadzących rośliny. Dzieło określone jako "zabezpieczenie roślin" i "odbezpieczenie roślin" polegało na tym właściwie zabezpieczeniu danej kwatery przed przemarznięciem roślin zimą albo odbezpieczeniu ich poprzez zdjęcie zabezpieczeń.

Dowód- przesłuchanie stron z ograniczeniem do zainteresowanych: B. W. (1) – k. 63, M. W., I. P., J. S. oraz odwołującego E. T. (1) – zapis AV na płycie CD- k. 91 akt.

Zainteresowane nie interesowały się na jakiej podstawie będą świadczyć pracę na rzecz odwołującego – czy będzie to umowa o dzieło, czy inny rodzaj umowy. Zależało im przede wszystkim na możliwości uzyskania dodatkowego zarobku oraz, niektórym z nich, także na tym, aby fakt podjęcia dodatkowego zatrudnienia nie kolidował z posiadanymi przez nie tytułami ubezpieczenia (rentą – w przypadku B. W. (2) oraz emeryturą – I. P.).

Dowód – zeznania zainteresowanych – B. W.- k. 63, oraz pozostałych – zapis Av na płycie CD- k. 91 akt.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny był pomiędzy stronami niesporny. Sąd ustalił go na podstawie umów dołączanych do akt sprawy oraz w oparciu o zeznania zainteresowanych oraz odwołującego. Wiarygodności dokumentów strony nie kwestionowały, dlatego i sąd uznaje je za wiarygodne. Zeznania zainteresowanych i odwołującego w zakresie, w jakim pozwoliły sądowi na odtworzenie specyfiki i zakresu prac w przedsiębiorstwie odwołującego sąd uznał za przekonujące i wiarygodne, gdyż wzajemnie się uzupełniały i były szczerze. Podkreślić należy również, że strony nie kwestionowały ani faktu zawierania umów nazwanych umowami o dzieło oraz uzyskania przez zainteresowane: że M. W., I. P., J. S. i B. W. (1) wynagrodzeń z tytułu wykonania tych umów w wysokościach wskazanych w treści umów, a następnie w zaskarżonych decyzjach, w których organ rentowy przyjął wysokość tych wynagrodzeń jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz ubezpieczenia zdrowotne.

W tak ustalonym stanie faktycznym stwierdzić należy, że odwołania nie podlegały uwzględnieniu.

Spór w rozpoznawanych łącznie sprawach sprowadzał się do prawidłowej kwalifikacji umów zawartych przez E. T. (1) z zainteresowanymi osobami. Kwestia czy umowy te były umowami o dzieło – jak twierdził odwołujący się płatnik – czy umowami o świadczenie usług (do których z mocy art.750 K.c. stosuje się odpowiednie przepisy o zleceniu) – jak twierdził organ rentowy – decyduje bowiem o istotnych skutkach prawnych tych umów w sferze prawa ubezpieczeń społecznych stron umów, przede wszystkim – w zależności od rzeczywistego ich charakteru – o objęciu zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym oraz o podstawie wymiaru składek na te ubezpieczenia.

Umowa o dzieło charakteryzuje się staraniami przyjmującego zamówienie, które muszą doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu w postaci materialnej bądź niematerialnej. Od umowy zlecenia i

umowy o świadczenie usług umową o dzieło odróżnia natomiast konieczność jej sfinalizowania w każdym wypadku konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Art.627 K.c. wskazuje na potrzebę oznaczenia dzieła w taki sposób, aby nie budziło wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Ponadto wykonanie dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości (o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym), którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w czasie zawierania umowy.

Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z 3.11.2000r. IV CKN, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26.01.2006r. III AUa 1700/05). Celem umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego rezultatu, a nie czynność, która przy zachowaniu należytej staranności ma do niego doprowadzić, przy czym przyjmujący zamówienie odpowiada za nieosiągnięcie tego rezultatu, a nie za brak należytej staranności.

Ogólnikowy sposób określenia w umowach, nazwanych „umowami o dzieło” ich przedmiotów przemawia za przyjęciem, że przedmiot umów był w istocie precyzowany na bieżąco dopiero w trakcie wykonywania umów, co potwierdza ich kwalifikację jako umów nie rezultatu, lecz starannego działania. Umowy o świadczenie usług to umowy, których przedmiotem jest wykonywanie przez zleceniobiorcę określonych czynności faktycznych.

W orzecznictwie podkreśla się również, że trudno jest uznać za umowę o dzieło umowę, której istota sprowadza się do koszenia trawników, gdyż trudno przyjąć aby po skoszeniu trawnika powstało coś trwałego, dającego się wyodrębnić (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 28.01.2014r. III AUa 898/13). Ponadto umowa o dzieło w rozumieniu art.627 K.c. nie polega na prostych i powtarzalnych czynnościach takich jak np. przygotowanie owoców do spożycia lub dalszego ich przetwarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26.03.2014r. II UK 201/12).

Odnosząc powyższe uwagi do ustalonych w sprawach stanów faktycznych Sąd Okręgowy uznaje, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do zakwalifikowania umów, których spór dotyczył, jako umów o świadczenie usług, a nie umów o dzieło. Za tego rodzaju stanowiskiem przemawia kilka argumentów. Umowy nazwane przez ich strony „umowami o dzieło” wskazywały w bardzo ogólny sposób przedmiot tychże umów np. poprzez określenie jedynie rodzaju czynności, które zainteresowane osoby fizyczne miały wykonywać: pielienie, sadzenie, odbezpieczanie i zabezpieczanie roślin, porządkowanie czy pielęgnacja pola. Już ten element stanu faktycznego sprawy przemawiał zatem przeciwko stanowisku odwołującego się, zgodnie z którym sporne umowy były umowami rezultatu przewidującymi wykonanie określonego dzieła. Taki sposób określenia w postanowieniach umownych przedmiotu umów dawał także podstawy do przyjęcia, iż przedmiot tych umów był precyzowany przez strony na bieżąco dopiero w czasie ich wykonywania (co odwołujący przyznał także w treści odwołań – str.3 uzasadnienia odwołań).

Powyższy sposób określenia przedmiotu umów wskazywał wyraźnie, iż strony za istotę świadczeń uznawały wykonywanie prostych i powtarzalnych czynności faktycznych, które ze swej natury wykluczały możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

W tym kontekście nie można zgodzić się z prezentowanym przez skarżącego stanowiskiem, zgodnie z którym zainteresowani nie wykonywali wielokrotnie tych samych czynności, lecz zobowiązywali się do osiągnięcia szczegółowo określonego, przyszłego materialnego rezultatu w postaci całkowitej zmiany określonej nieruchomości poprzez profesjonalne zasadzenie roślin i drzew, co przesądza o zawieraniu między stronami umów o dzieło.

Postanowienia spornych umów – jak już wcześniej zaznaczono – w sposób ogólny wskazywały ich przedmiot, odwołując się właśnie do czynności powtarzalnych, nie wskazywały też konkretnych rezultatów – za które nie mogą być uznane tego rodzaju czynności. Z umów nie wynika bowiem np, w jaki sposób i w jakim zakresie ma dokonać zabezpieczenia roślin na zimę i ich odbezpieczania po zimie. Nie określały też ilości roślin, które w ramach wykonania umowy miały zostać posadzone, ani ich gatunku.

Za dzieła nie mogą być uznane czynności proste i powtarzalne, a do wykonania takich właśnie czynności zobowiązawali się zainteresowani. Czynności te nie tworzyły dzieł w rozumieniu art.627 K.c.

Zgodnie z treścią art.6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r. poz.121) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej zleceniobiorcami. Na podstawie przepisu art.12 ust.1 i ust.3 tej ustawy ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z wyjątkiem osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, które wykonują pracę poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności zleceniodawcy. Art.13 pkt 2 ustawy stanowi, iż obowiązek ubezpieczeń zleceniobiorcy istnieje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. Zgodnie z art.18 ust.1 i 3 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art.6 ust.1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód; podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust.1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

W myśl art.81 ust.1 i art.85 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczenia opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2015r. poz.581) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zleceniobiorców stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust.5,6 i 10. Za osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia, umowy agencyjnej lub innej umowy o świadczenie usług oraz za osobę współpracującą składkę jako płatnik dolicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego o odpowiada zamawiający, z zastrzeżeniem art.86 ust.1 pkt 13a.

Skoro umowy zawierane przez odwołującego się płatnika były umowami o świadczenie usług, to był on obowiązany do realizacji powyższych ustawowych obowiązków z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych.

Zaskarżone decyzje odpowiadały zatem prawu, a wniesione od nich odwołania podlegały oddaleniu na podstawie art.477¹⁴ § 1 K.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami prawa materialnego.

SSO Ewa Milczarek